

Sygn. akt IV Ka 310/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie:	SSO Waldemar Majka SSO Elżbieta Marcinkowska
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2016 r.

sprawy **P. S.**

syna Z. i M. z domu G. (...) r. w L. z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 13 § 1 kk w związku z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 2 lutego 2016 r. sygnatura akt VI K 591/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone koszty obrony w punkcie III dyspozycji wyroku podwyższa do kwoty 1 833 zł 93 gr;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. B. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516,60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 310 / 16

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Świdnicy oskarżył P. S. o to, że:

1. w okresie od 31 sierpnia 2014 roku do 26 lutego 2014 roku w Ś., woj. (...) przebywając w Areszcie Śledczym w Ś., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości 24,95 grama, stanowiący 250 porcji handlowych

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

2. w bliżej nieustalonym okresie pomiędzy 31 stycznia 2014 roku a 26 lutym 2014 roku w Ś., woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przebywając w Areszcie Śledczym w Ś. usiłował udzielić osadzonym S. P. oraz Ł. K. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w nieustalonej ilości i w nieustalonej cenie, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę zakupu substancji psychotropowej przez S. P. i Ł. k.

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 2 lutego 2016r. sygn. akt VI K 561 /14:

I. Oskarżonego P. S. uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 26 lutego 2014 roku w Ś., woj. (...), przebywając w Areszcie Śledczym w Ś. wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 0,49 grama tj. popełnienia czynu z art. 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

II. uniewinnił P. S. od popełnienia czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r.,

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. B. kwotę 963 (dziewięćset sześćdziesiąt trzy) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się prokurator, wnosząc apelację na niekorzyść oskarżonego.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 3 kpk:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż oskarżony przebywając w Areszcie Śledczym w Ś. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował udzielić osadzonym S. P. oraz Ł. K. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w nieustalonej ilości i w nieustalonej cenie, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę zakupu substancji psychotropowej przez S. P. i Ł. K., podczas gdy z zeznań tych świadków oraz A. L., składających zeznania o tej samej treści zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w postępowaniu sądowym, a przede wszystkim K. C., z którym oskarżony przebywał w celi, zanim został osadzony z A. L. i który widział u P. S. substancję psychotropową w postaci amfetaminy, ocenionych w powiązaniu z zapisami w dokumentacji osadzonego w różnych Zakładach karnych i Aresztach Śledczych, wskazującymi na jego kontakt ze środkami psychotropowymi w postaci amfetaminy oraz w powiązaniu z opinią psychologiczną wydaną w postępowaniu sądowym przez biegłego psychologa a także w powiązaniu z oceną nie tylko wyjaśnień, ale także sposobu zachowania oskarżonego po przedstawieniu mu zarzutów, wynika, iż ocena prawno-karna zachowania P. S. poczyniona przez oskarżyciela publicznego w zarzucie II aktu oskarżenia była jak najbardziej zasadna,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż oskarżony posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości tj. 24,95 grama, a jedynie posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 0,49 grama, podczas gdy z zeznań świadków A. L. oraz K. C. ocenionych w powiązaniu z oświadczeniem A. L. z dnia 26.02.2014 oku i zeznaniami A. D. oraz dokumentacją z Aresztu Śledczego w Ś. wynika, iż całość ujawnionych w celu Aresztu Śledczego w Ś. substancji psychotropowych należała do P. S.

i na podstawie art. 437§1 i art. 454§1 kpk skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sadu I instancji celem ponownego rozpoznania.

Zażalenie na orzeczenie o kosztach obrony jak w pkt. III dyspozycji wyroku wniósł obrońca oskarżonego z urzędu, zarzucając obrazę prawa materialnego § 14 ust. 1 pkt. 2, pkt. 3 oraz §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie wynagrodzenia według norm przepisanych tj. w kwocie 1937 zł brutto (1575 zł netto).

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja jako niezasadna nie podlega uwzględnieniu.

Przeciwie zarzutom apelacji kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku jednoznacznie potwierdziła, że Sąd Rejonowy poczynił w sprawie obiektywne ustalenia faktyczne, które oparł o prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody. Wnioski końcowe mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności, wypełniają one wszystkie wskazania art. 7 kpk. Motywy wyroku są obszernie, nie pomijają żadnego ważnego dowodu i nie zawierają istotnych błędów natury faktycznej czy logicznej.

Niestety nie ma racji apelujący dążąc do podważenia ustaleń faktycznych co do zarzucanego oskarżonemu czynu I-go. Jak to wynika z niekwestionowanych w tym zakresie dowodów, podczas przeszukania celi aresztu, zajmowanej w dniu 26 lutego 2014r. przez oskarżonego i świadka A. L., w posiadaniu oskarżonego znajdowało się zawiniątko z zawartością 0,49 gr amfetaminy, które oskarżony usiłował połknąć, zatem już tylko ten fakt (niezależnie od wyjaśnień o zmuszaniu go do połknięcia przez A. L.) uzasadnia przypisanie oskarżonemu czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ponadto w celi w puszcze do kawy, a należącej do współosadzonego A. L., funkcjonariusze służby więziennej ujawnili kolejne zawiniątko z zawartością 23,96 grama amfetaminy i w tym zakresie relacje obu osadzonych pozostają w sprzeczności, A. L. oraz oskarżony wypierają się posiadania tej amfetaminy, wzajemnie się obciążając. Ponieważ obaj wymienieni są na równi zainteresowani uniknięciem odpowiedzialności karnej za posiadanie znacznej ilości tej substancji psychotropowej, to danie wiary jednemu z nich wymaga wyjątkowej wnikliwości i krytycyzmu przy ocenie składanych relacji.

Wobec faktu posiadania przez oskarżonego 0,49 gr amfetaminy najprostszym (ale przecież niekoniecznie trafnym) rozwiązaniem stało się postawienie oskarżonemu zarzutu także co do 23,96 grama amfetaminy, tym bardziej, że A. L. zeznając w charakterze świadka wskazał na oskarżonego jako posiadacza amfetaminy. Słusznie także podniósł apelujący, iż oskarżony (jak to wynika z dokumentacji osadzonego) sam podawał w 2004r. i 2005r. zażywanie narkotyków i w związku z tym nawet brał udział w programie terapeutycznym. Jak podkreślał apelujący, oskarżony w trakcie licznych pobytów w różnych jednostkach penitencjarnych popadał w konflikty ze współosadzonymi, dokonywał samouszkodzeń, sprawiał trudności natury dyscyplinarnej, co przecież nie jest niczym nadzwyczajnym w sytuacji skazanych na wieloletnie kary izolacyjne. Okoliczności te nie tworzą automatycznie uzasadnionej podstawy do przypisania mu posiadania przedmiotowej amfetaminy, jak chce tego apelujący. Nie można bowiem pomijać, że chociażby zasady logiki i doświadczenie życiowe nakazują wątpić, by świadek A. L. narażał się na surową odpowiedzialność karną i pozwolił na przechowywanie należącej do oskarżonego znacznej ilości narkotyków w jego własnej puszcze kawy.

Tak oskarżony jak i świadek A. L. wskazali na różne okoliczności pochodzenia narkotyku. Oskarżony w ramach wyjaśnień szeroko opisywał „fakty” świadczące o rozprowadzaniu przez świadka A. L. narkotyków w Areszcie Śledczym w Ś., dostawy w bochenku chleba, korzystanie przezeń ze szczególnych względów administracji aresztu i wreszcie dominującą pozycję w strukturze więziennej, pozwalającą na tego typu proceder oraz na wpływ na świadków – innych osadzonych. W tym aspekcie nie sposób pominąć i innych faktów, mianowicie to u świadka L. w 2011r. ujawniono w celi nielegalnie posiadany telefon zaś przeszukanie w dniu 26 lutego 2014r. zarządzono wobec podejrzenia posiadania przezeń narkotyków. Wersję oskarżonego wsparli świadkowie – inni osadzeni - R.K., D. M. i B. G.. O dominującej

pozycji A. L. w grupie osadzonych zdecydowanie zeznają także funkcjonariusze więzienni, świadkowie B. P. (k.95, 900v.) i D. K. (899v.), jak też i o tym, że do „grupy L.” należą m.in. świadkowie S. P. i Ł. K.. Skoro zatem aż 5-ciu wymienionych świadków opisuje szczególną dominującą pozycję A. L. w grupie więziennej, to słusznie Sąd I instancji taki fakt ustalił i apelujący nie może podważyć go skutecznie ogólnikowymi zeznaniami jednego strażnika więziennego w osobie świadka J. S..

Tak więc skoro świadek A. L. ma powody do tendencyjnego obciążania oskarżonego (tak posiadaniem jak i rozprowadzaniem narkotyków) , to Sąd I instancji był zobligowany ocenić z wyjątkową ostrożnością treść jego zeznań oraz zeznań „zaprzyjaźnionych” z nim świadków S. P. i Ł. K., którzy przypisywali oskarżonemu usiłowanie udzielania im środków psychotropowych w nieustalonej dacie, ilości i cenie (zarzut II aktu oskarżenia). Z tego zadania Sąd wywiązał się prawidłowo, uznając że wskazane relacje są nieprzekonujące, nie poparte żadnymi obiektywnymi dowodami, wręcz zmanipulowane przez świadków należących do „grupy L.”. Wniosek taki został oparty także na bezsprzecznych faktach, tj. stanowczemu relacjonowaniu tak funkcjonariuszom więziennym jak i w wyjaśnieniach oskarżonego, iż kwestionowana amfetamina należała do A. L., konsekwencjach tegoż w postaci nacisków osadzonych na wycofanie się z obciążających A. L. stwierdzeń. Sąd I instancji dał tu wiarę oskarżonemu, tym bardziej, że oskarżony złożył doniesienie o przestępstwach gróźb kierowanych wobec niego przez Ł. K., S. P., R. K. (1) i A. L., które zostało zweryfikowane procesowo. Mimo że prokurator ostatecznie umorzył postępowanie (odpis postanowienia z dnia 28.05.2015r. sygn. akt 3 Ds. 319/14 Prok. Rej. Świdnica k. 1014- 1016 akt), to jednak z jego uzasadnienia wynika, że Ł. K. tylko w charakterze świadka przyznał zagrożenie oskarżonemu pozbawieniem życia, nie wykryto autora grypsu z groźbami, natomiast świadkowie K. i G. słyszeli groźby pozbawienia życia kierowane do oskarżonego przez nieustalone osoby z grupy osadzonych skupionych wokół A. L., w tym S. P., przez co poza zeznaniami P. S. nie ma dowodów wskazujących na Ł. K., A. L. i S. P. jako sprawców gróźb karalnych. Słusznie także eksponował Sąd I instancji fakt przeniesienia oskarżonego jeszcze w toku postępowania przygotowawczego do innej jednostki penitencjarnej właśnie z powodu owych gróźb, które zostały uznane za poważne.

Powołując się na zeznania świadka K. C. apelujący najwyraźniej nie analizował tego dowodu, skoro przypisał świadkowi jakoby to widział u oskarżonego substancję psychotropową w postaci amfetaminy. Jak to wynika wprost z zeznań tego świadka, w lutym 2014r. (zanim przeniesiono oskarżonego do celi z A. L.) widział u oskarżonego może 3-4 gramy białego proszku. Świadek nie zeznał, by wedle jego wiedzy były to narkotyki, tylko oskarżony tak się twierdził. Świadek przyznał także, że A. L. to jego znajomy, byli osadzeni we wspólnej celi, co musi wzbudzać i obiektywnie wzbudza wątpliwości co do prawdomówności świadka w zakresie obciążenia oskarżonego. Wnioski takie są uzasadnione także w kontekście zeznań składanych na rozprawie, tu świadek zasłaniał się niepamięcią i ograniczył się do podtrzymania zeznań ze śledztwa (zeznania k. 23-24 i 901 akt). Tak więc nawet gdyby przyjąć, że podawane przez świadka K. C. okoliczności miały miejsce, to omawiany dowód może wspierać co najwyżej skazanie oskarżonego za posiadanie 0,49 gr amfetaminy. Przecież świadek nie wskazał na ilość amfetaminy zarzucaną oskarżonemu w akcie oskarżenia, lecz wielokrotnie mniejszą, także nie obciążył oskarżonego choćby usiłowaniem udzielania narkotyku na terenie aresztu, więc i nie wsparł zarzutu II-go (podkre. S.O.). Skoro ponadto oskarżony i świadek byli osadzeni w tej samej celi, zanim przeniesiono oskarżonego do celi z A. L., to i oczywistym pozostaje wniosek, że zeznania K. C. raczej nie potwierdzają wersji A. L., że oskarżony przywiózł przedmiotową amfetaminę z ZK w G..

W zarzucie 2)-im apelacji przywołano zeznania świadka A. D., ale ani z treści tego zarzutu ani uzasadnienia apelacji nie wynika, jakie obciążające oskarżonego fakty, a nie uwzględnione przez Sąd Rejonowy, miały podać ten świadek. Sięgając do protokołu jego zeznań (k. 66 akt) stwierdzić można, że świadek ten jako funkcjonariusz Aresztu Śledczego w Ś. brał udział w czynności przeszukania celi w dniu 26 lutego 2014r. Po ujawnieniu narkotyków w puszcze do kawy oskarżony nie mówił do kogo należały, dopiero po jakimś czasie przekazał świadkowi, że przedmiotową amfetaminę otrzymał A. L. z kuchni w paczkach z chlebem, po czym A. L. porejował i rozprowadzał ją w kapsułkach po lekach.

Które aspekty opinii psychologicznej miałyby świadczyć przeciwko oskarżonemu, względnie obalić prawidłowość wywodów Sądu I instancji, tego apelujący przekonująco nie wykazał. Sąd Rejonowy przecież nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do zmuszania przez A. L. do połknięcia amfetaminy (motywy k.1173 akt), przyjmując

za własny wniosek opinii psychologicznej, że oskarżony nie jest podatny na manipulację, co pozwoliło wnioskować, że oskarżony w porozumieniu z A.L. w podjął decyzję o ukryciu zawiniątka z amfetaminą przez próbę połknięcia.

Wobec braku rzeczowych i przekonujących argumentów apelacji, które pozwoliłyby skutecznie podważyć trafność pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, należało utrzymać mocy orzeczenie uniewinniające oskarżonego od zarzutu II-go.

Nieuwzględnienie apelacji prokuratora w pozostałym zakresie skutkuje aprobatą uznania sprawstwa i zawinienia oskarżonego co do przypisanego mu występkę posiadania substancji psychotropowej w postaci 0,49 gr amfetaminy, kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oczywiście bezzasadnym byłoby ewentualne łagodzenie konsekwencji karnych wobec oskarżonego, skoro jest on sprawcą wielokrotnie powracającym do przestępstwa, ewidentnie niepodatnym na dotychczas wymierzane i wykonywane kary izolacyjne. Zatem w świetle ustalonych okoliczności faktycznych popełnionego występkę i dyrektyw art.53 kk brak jest podstaw do uznania, by rozstrzygnięcie o karze 3 - ch miesięcy pozbawienia wolności, zatem orzeczonej w dolnym ustawowym wymiarze art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, stanowiło konsekwencję karną rażąco niesprawiedliwą w rozumieniu art. 440 kpk.

W pkt. I –ym dyspozycji wyroku Sąd Odwoławczy odniósł się do zażalenia w kwestii kosztów, podwyższając wynagrodzenie obrońcy z urzędu do kwoty 1833 zł 93 gr, tj. uwzględnił niemal w całości zażalenie obrońcy. Niższa od wnioskowanej kwota wynagrodzenia wynika z faktu, iż w sprawie łącznie efektywnie odbyło się 10 terminów rozpraw, zatem tylko za 9 terminów należało przyznać dodatkowe 20% stawki minimalnej.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 pkt. 1 ust. 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).